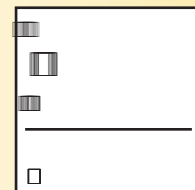


Biuletyn Informacyjny

TECHNIKA i USC



- Zawarcie małżeństwa w Austrii
 - Kilka słów o repatriacji

TWORZYMY ERGONOMICZNE ROZWIĄZANIA DLA URZĘDÓW

Fellowes®



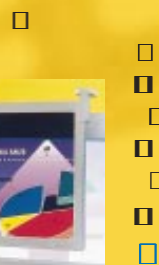
PODKŁADKA POD KSIĘGĘ



PODKŁADKI ŻELOWE POD MYSZ I PRZED KLAWIATURĘ



ZESTAW PROMOCYJNY



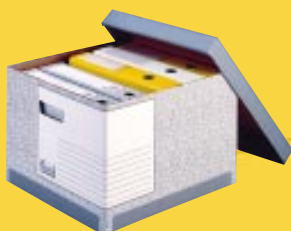
NISZCZARKA DOKUMENTÓW S50



RAMIĘ Z PRZEGUBEM POD MONITOR



NOWOCZESNE ARCHIWUM



PUDŁO NA ARCHIWA



PUDEŁKA NA AKTA



Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

PTH „Technika” sp. z o. o.

44-102 Gliwice, ul. Toszecka 2, tel. (0-32) 231-97-03, faks (0-32) 232-71-31

e-mail: pth@technika.gliwice.pl

Biuletyn Informacyjny
TECHNIKA i USC

OGÓLNOPOLSKI
BIULETYN INFORMACYJNY
DLA URZĘDÓW STANU
CYWILNEGO

NR 3 (28)
III kwartał 2001 r.

ADRES REDAKCJI:

ul. Toszecka 2
44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03 (pbx), faks 232-71-31
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

REDAKTOR NACZELNY:

Władysław PENAR

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

- Wiesława Ogulewicz
e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl
- ZG SUSC

SKŁAD KOMPUTEROWY:

Andrzej Dębicki

DRUK:

„FLOREK” sc.
ul. Floriańska 51a
44-100 Gliwice
Nakład 2200 egz.
Niniejszy numer zamknięto
25 lipca 2001 r.

WYDAWCA I KOLPORTER:

Przedsiębiorstwo Techniczno-
Handlowe „TECHNIKA” sp. z o.o.
ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03 (pbx) faks 232-71-31

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC” wynosi w 2001 r. 12,00 zł. PTH TECHNIKA prowadzi sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej. Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2001 r. 48,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty dokonanej na konto PTH „TECHNIKA” sp. z o.o., ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice, w PKO I Oddział Gliwice, nr konta: 10202401-234102-270-1, z zaznaczeniem liczby egzemplarzy. Należy również podać dokładny adres odbiorcy biuletynu.

Na pierwszej stronie okładki:
Siedziba USC w Chorzowie



| | |
|---|----|
| <i>Wolfgang Teschner</i> ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA W AUSTRII | 4 |
| <i>Małgorzata Bresler</i> I KONGRES EUROPEJSKIEGO STOWARZYSZENIA URZĘDNICZEK I URZĘDNIKÓW STANU CYWILNEGO | 8 |
| <i>Władysław Penar</i> NOWY MODUŁ „REJESTR” | 10 |
| OPINIE, POLEMIKI | 11 |
| LISTY | 12 |
| <i>Krystyna Gładych</i> KILKA SŁÓW O REPATRIACJI | 14 |
| <i>Krystyna Gładych</i> WRACAJĄ DOBRE CZASY | 16 |
| <i>Krystyna Gładych</i> ZMIANA IMION I NAZWISK | 17 |
| GALERIA USC - CHORZÓW | 19 |

Bieżący numer biuletynu przynosi sprawozdanie z pobytu delegacji polskiej reprezentującej kierowników urzędów stanu cywilnego na I Kongresie Europejskiego Stowarzyszenia Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego, który odbył się w czerwcu br. we Włoszech.

Biorąc pod uwagę fakt, że w roku 1999 została powołana uchwałą rządową Sekcja Polska Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego można sądzić, że integracja z instytucjami europejskimi na gruncie prawa cywilnego przebiega we właściwym tempie.

Nasz biuletyn publikuje artykuły krajowych i zagranicznych autorów dotyczące treści konwencji międzynarodowych jak również omówienia prawa stanu cywilnego w sąsiednich krajach europejskich (Niemcy, Austria – patrz artykuł „Zawarcie małżeństwa w Austrii”, str. 4).

Ożyła rubryka „OPINIE, POLEMIKI” w naszym biuletynie, w której tym razem znajdujemy opinię prezesa Oddziału SUSC w Lublinie na temat artykułu pani Krystyny Gładych „OPŁATY SKARBOWE” opublikowanego w nr 1. bieżącego roku, i odpowiedź autorki.

W rubryce „GALERIA USC” prezentujemy kolejny, już 26., urząd stanu cywilnego, którym jest tym razem USC w Chorzowie. Urząd ten był 10 lat temu pierwszym w pełni skomputeryzowanym urzędem stanu cywilnego w kraju. System komputerowy jest tam systematycznie modernizowany i uzupełniany o kolejne funkcje usprawniające pracę. A jak można zorientować się ze zdjęć zamieszczonych w GALERII wnętrza urzędu warte są obejrzenia.



Redaktor Naczelny

Penar
Władysław Penar



A. Warunki zawarcia małżeństwa i przeszkody w jego zawarciu

1. Warunki zawarcia małżeństwa

Sprawdzenie warunków i przeszkód w zawarciu małżeństwa odbywa się w Austrii w ramach tzw. „postępowania w celu ustalenia zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa” (§§ 42 do 46 prawa asc.), które poprzedza zawarcie małżeństwa. Postępowanie to służy z jednej strony sprawdzeniu absolutnej, z drugiej strony względnej zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa. Pod pojęciem zdolności absolutnej rozumie się możliwość zawarcia małżeństwa w ogóle, a pod zdolnością względną dopuszczalność zawarcia małżeństwa z konkretną osobą.

Warunki zawarcia małżeństwa obejmują osiągnięcie wieku uprawniającego do małżeństwa, zdolność do dokonywania czynności prawnych i ewentualnie zgodę przedstawiciela ustawowego i opiekuna.

Obecnie wiek uprawniający do małżeństwa wynosi dla mężczyzn 19, a dla kobiet 16 lat, przy czym sąd może obniżyć ten wiek na wniosek zainteresowanych do 18 lat dla mężczyzn i 15 lat dla kobiet, o ile są oni dojrzałymi do małżeństwa.

Nie może zawrzeć małżeństwa osoba niezdolna do czynności prawnych. Niezdolnymi do czynności prawnych są dzieci do lat 7 oraz osoby, które „nie korzystają z rozumu”, przy czym ważny jest moment zawarcia małżeństwa. Tak więc małżeństwo osoby chorej umysłowo w stanie „lucidum intervallum” nie jest obciążone niezdolnością prawną,

podczas gdy istniejące w momencie zawarcia małżeństwa upośledzenie osoby zdolnej do czynności prawnych, spowodowane szokiem, alkoholem, narkotykami czy lekarskimi skutkuje niezdolnością do zawarcia czynności prawnej w tym momencie.

Osoby niepełnoletnie lub ograniczone w swej zdolności prawnej (częściowo ubezwłasnowolnione) potrzebują do zawarcia małżeństwa zgody swojego przedstawiciela ustawowego i osoby, która sprawuje nad nimi opiekę i zajmuje się ich wychowaniem.

2. Przeszkody w zawarciu małżeństwa

Pod pojęciem przeszkód, czy też jak to się określa w austriackim prawie małżeńskim „zakazów małżeństwa”, rozumie się pokrewieństwo, istnienie już zawartego małżeństwa (wielżeństwo) oraz stosunek przysposobienia.

Pokrewieństwo. Nie można zawrzeć małżeństwa ze zstępными i wstępными (np. pomiędzy rodzicami i dziećmi) oraz pomiędzy rodzeństwem biologicznym i przyrodnim. Małżeństwa zawarte wbrew temu zakazowi podlegają zgodnie z § 25 prawa małżeńskiego unieważnieniu.

Wielżeństwo (bigamia). Nie może zawrzeć małżeństwa ten, którego poprzednie małżeństwo nie ustało, nie zostało rozwiązane lub unieważnione. Małżeństwa zawarte wbrew temu zakazowi podlegają unieważnieniu.

Przysposobienie (adopcja). Małżeństwo nie może zostać zawarte pomiędzy przysposobionym i jego zstępными z jednej strony a przysposabiającym z drugiej strony, dopóki istnieje stosunek przysposobienia. Ponieważ chodzi tu tylko o „prosty zakaz”, małżeństwo zawarte pomimo tego zakazu pozostaje ważne i nie podlega zaskarżeniu. Jednakże nieuważny urzędnik stanu cywilnego, który dopuścił do takiego małżeństwa, musi liczyć się z konsekwencjami służbowymi.

W tym miejscu należy podkreślić, że prawo małżeńskie pochodzi jeszcze z okresu III Rzeszy. Oczywiście zostało

ono oczyszczone z ducha narodowo-socjalistycznego, ale wymaga jeszcze dopasowania do sytuacji we współczesnej Austrii, tym bardziej, że w ostatnich latach nawet Niemcy pożegnali się z tą ustawą. Tu chciałbym dodać, że austriacki kodeks cywilny z roku 1811, który obowiązywał również na terenach polskich należących do cesarsko-królewskiej monarchii (w Królestwie Galicji i Lodomerii oraz w Rzeczypospolitej Krakowskiej i Księstwach Oświęcimskim i Zatorskim), był jedynym kodeksem na świecie, w którym podjęto próbę zdefiniowania pojęcia małżeństwa. W § 44 kodeksu czytamy: „Stosunki rodzinne powstają przez umowę małżeńską, w której dwie osoby różnej płci (obecnie już nie – przyp. autora) wyrażają swoją wolę życia w nierozdzielnej wspólnocie, płodzenia i wychowania dzieci oraz wzajemnej opieki”. Oczywiście niektóre istotne części tej definicji zostały częściowo zmodyfikowane przez inne regulacje prawne – wyrażenie „w nierozdzielnej wspólnocie” określa się dzisiaj „wspólnotą życiową” – ale tekst § 44 kc. pozostał nienaruszony i nadal obowiązuje.

Chociaż w ustawodawstwie wielu państw przypisuje się tzw. wspólnotom o charakterze małżeństw (związkom partnerskim) w coraz większym stopniu cechy stosunków rodzinnoprawnych, szczególnie w prawie czynszowym, prawie o ubezpieczeniach społecznych oraz w prawie karnym, to wspólnoty takie nie są, nawet jeśli się je gdzieś rejestruje, kategorią prawa rodzinnego. Również związki osób jednej płci, choćby miały cechy małżeństwa, nie dają się pogodzić z terminologią prawa rodzinnego. Imitacje i surogaty mają w naturalny sposób inną wartość i muszą też być traktowane inaczej niż instytucje naturalne, które wcale nie wyszły z mody.

B. Forma zawarcia małżeństwa

Formę zawarcia małżeństwa i uznanie małżeństwa za skutecznie zawarte okre-

ślają §§ 15 i 17 prawa małżeńskiego oraz § 47 prawa asc. Zgodnie z nimi małżeństwo dochodzi do skutku tylko wtedy, gdy zostało zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego (obligatoryjne małżeństwo cywilne). Małżeństwo zostaje zawarte przez złożenie przez narzeczonych oświadczeń o woli zawarcia małżeństwa przed urzędnikiem stanu cywilnego osobiście i przy jednoczesnej obecności obojga narzeczonych.

Inne przepisy formalne dotyczą urzędnika stanu cywilnego i nie mają decydującego wpływu na zawarcie małżeństwa. I tak urzędnik ma obowiązek przeprowadzenia ceremonii ślubu w odpowiedniej formie i miejscu oraz musi zapytać narzeczonych w obecności dwóch świadków, czy chcą zawrzeć ze sobą małżeństwo. W końcu, po udzieleniu twierdzących odpowiedzi przez narzeczonych (pytania urzędnika i odpowiedzi narzeczonych noszą nazwę rozmowy „konsensusowej”), ma on obowiązek stwierdzenia, że są oni od tego momentu w sensie prawnym mężem i żoną.

Oświadczenia narzeczonych nie mogą zostać złożone pod jakimś warunkiem lub na jakiś wyznaczony okres, np. pan młody mówi wprawdzie „tak”, ale tylko, jeśli panna młoda rzuci palenie, albo panna młoda mówi wprawdzie „tak”, ale na razie tylko na rok. W obu takich przypadkach małżeństwo zostałoby wprawdzie zawarte, ale podlegałoby unieważnieniu.

W prawie austriackim nie ma możliwości zawarcia małżeństwa przez pełnomocników lub na odległość, gdy narzeczeni są w różnych miejscach.

Małżeństwo nie istnieje, jeśli

- a. nie zostało zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego (zasada małżeństwa cywilnego);
- b. osoby zawierające małżeństwo są tej samej płci;
- c. oświadczenia złożyłoby więcej osób niż dwie;
- d. urzędnik nie jest skłonny do przyjęcia oświadczeń, np. zostanie zmuszony (zasada aktywnego udziału urzędnika).

W wymienionych przypadkach mówi się o nieistnieniu małżeństwa, w odróżnieniu od małżeństwa podlegającego unieważnieniu, które najpierw dochodzi

do skutku, ale na podstawie wad prawnych wymienionych literalnie w ustawie (wada formy, brak zdolności do czynności prawnych lub poczytalności, małżeństwo w celu zdobycia nazwiska lub obywatelstwa, wielożenstwo, pokrewieństwo) zostaje sądownie unieważnione.

Stosunki polsko – austriackie

Należy tu wymienić art.24 polsko-austriackiej umowy o wzajemnych stosunkach w sprawach cywilnoprawnych i o aktach urzędowych z 20 lutego 1974 r., według którego warunki zawarcia małżeństwa w jednym kraju przez obywatela drugiego kraju ocenia się na podstawie prawa tego obywatela. Co do formy zawarcia małżeństwa miarodajne jest prawo państwa, na którego terytorium zawierane jest małżeństwo, jeśli tylko chociaż jedno z narzeczonych jest obywatelem tego państwa.

C. Dokumenty wymagane do zawarcia małżeństwa

Ustalenie absolutnej zdolności do zawarcia małżeństwa obejmuje sprawdzenie wieku uprawniającego do zawarcia małżeństwa, zdolności do dokonywania czynności prawnych oraz stanu cywilnego, co oznacza, że narzeczony nie może pozostawać w innym związku małżeńskim. Jeśli był on już wcześniej w związku małżeńskim, to związek ten musiał ustać lub zostać rozwiązany, aby zawarcie nowego małżeństwa było dopuszczalne.

W celu ustalenia zdolności względnej sprawdza się pokrewieństwo, związek przysposobienia, różnicę płci i inne zakazy, które wynikają z prawa obowiązującego konkretnego narzeczonego.

W celu zawarcia małżeństwa należy przedłożyć następujące dokumenty:

- a. dla narzeczonych, których obowiązuje prawo austriackie:
 - odpis aktu urodzenia, nie starszy niż 6 miesięcy,
 - dokument, w którym potwierdzone jest obywatelstwo,
 - zaświadczenie stałego miejsca zamieszkania,
 - w przypadku uznania za pełnoletniego – postanowienie sądu;

b. jeśli narzeczony jest częściowo ubezpieczony lub nie osiągnął jeszcze wieku uprawniającego do małżeństwa, to dodatkowo do pkt. a.:

- narzeczeni pomiędzy 18. i 19. rokiem życia oraz narzeczone pomiędzy 15. i 16. rokiem życia – postanowienie sądu o uznaniu za pełnoletniego,
 - wszyscy narzeczeni poniżej 19. roku życia – zgoda przedstawiciela ustawowego i opiekuna lub postanowienie sądu, które zastępuje zgodę,
 - narzeczeni, dla których ustanowiono kuratora – zgodę kuratora lub postanowienie sądu, które zastępuje zgodę;
- c. narzeczeni pozostający uprzednio w związku małżeńskim dodatkowo do pkt a. i b.:
- odpis aktu każdego poprzedniego małżeństwa,
 - udokumentowanie ustania/rozwiązania każdego poprzedniego małżeństwa (może to być w zależności od rodzaju ustania/rozwiązania: odpis aktu zgonu, prawomocny wyrok lub postanowienie rozwodowe, prawomocny wyrok znoszący (unieważnienie ze skutkiem jak po rozwodzie) lub unieważniający małżeństwo, prawomocne uznanie za zmarłego),
 - decyzje sądów zagranicznych w sprawie unieważnienia, zniesienia (unieważnienie ze skutkiem jak po rozwodzie) lub rozwodu są w Austrii skuteczne tylko wtedy, jeśli zostały uznane przez właściwy sąd rejonowy. Uznanie takie dokonuje się w formie postanowienia sądu. Jeśli sądem orzekającym był sąd w państwie, którego obywatelami w momencie wydania postanowienia byli oboje małżonkowie, postanowienie takie nie wymaga uznania (np. jeśli polski sąd orzekł rozwód dwojga polskich obywateli).

Od 1 marca 2001 obowiązuje nowe rozporządzenie Rady UE z 29 maja 2000 nr 1347/2000 (zwane w skrócie rozporządzeniem Bruksela II). Zgodnie z art. I tego rozporządzenia nie wymaga się formalnego uznania decyzji sądów w sprawach małżeńskich (np. rozwodowych) wydanych we wszystkich krajach członkowskich z wyjątkiem Królestwa Danii.

D. Zawarcie małżeństwa przez obcokrajowców

Warunki zawarcia małżeństwa w Austrii przez osoby nie posiadające obywatelstwa austriackiego określa prawo państwa, którego obywatelstwo osoby te posiadają (§ 17 ppm.).

Jeśli dana osoba posiada - oprócz obcego - również obywatelstwo austriackie, stosuje się wyłącznie prawo austriackie (zasada wyłączności). Dla osób posiadających kilka obywatelstw miarodajne jest prawo państwa, z którym dana osoba utrzymuje najsilniejsze (najbliższe) kontakty (zasada efektywności). Brak jednak jest reguł określających, jak ustalić obywatelstwo państwa, z którym istnieją najsilniejsze (najbliższe) kontakty. Pod uwagę należy wziąć wszystkie fakty i stosunki wyznaczające bliskość danej osoby do określonego państwa, tj. miejsce urodzenia, wychowanie, uczęszczanie do szkoły, wykształcenie, wykonywanie zawodu, miejsce zamieszkania, miejsce pobytu, powiązania gospodarcze, język, wykonywanie uprawnień publiczno-prawnych, pełnione funkcje i obowiązki, takie jak prawo wyborcze, mandat polityczny czy służba wojskowa.

Jeśli chodzi o bezpaństwowców lub osoby o nieustalonym obywatelstwie, decydujące jest prawo państwa, w którym mają oni miejsce stałego pobytu. Uchodźców w rozumieniu konwencji o uchodźcach i osoby o podobnym statusie obowiązuje prawo państwa, w którym mają oni miejsce stałego zamieszkania lub, jeśli nie mają takiego, miejsce stałego pobytu.

Zastosowanie prawa ojczystego wg powyższych reguł zostaje jednakże ograniczone, jeśli:

- a. prawo ojczyste odwołuje się w swoim ppm. do prawa państwa obcego lub prawo państwa, w którym dana osoba ma miejsce zamieszkania (zasada domicylu),
- b. poprzez zastosowanie obcego prawa ojczystego powstałby stosunek prawny, który byłby sprzeczny z podstawowymi zasadami austriackiego porządku prawnego (zasada porządku publicznego).

Miałyby to na przykład miejsce w przypadku sprzeczności postanowień prawa obcego z zasadą wolności zawierania małżeństw (art. 12 i 13 Konwencji Praw Człowieka i art. 23 Światowego Paktu Praw Człowieka) lub zakazu dyskryminacji. Ogólnie mówiąc decydujące byłyby tu następujące zasady: zakaz dyskryminacji na tle rasistowskim i religijnym, wolność zawierania małżeństw, monogamia, zakaz małżeństwa pod przymusem (małżeństwa dzieci), wymóg urzędowego zezwolenia na małżeństwo czy też zakaz małżeństw pomiędzy osobami tej samej płci.

Wszystkie warunki materialnoprawne zawarcia małżeństwa, jak wiek, zdolność do czynności prawnych, wymóg zgody przedstawicieli ustawowych (rodziców), zawarcie małżeństwa po rozwiązaniu (ustaniu) poprzedniego, określa jednakże - jak już zaznaczyliśmy - prawo ojczyste każdego narzeczonego z osobna.

Forma zawarcia małżeństwa w Austrii oraz udział urzędnika stanu cywilnego, postępowanie sprawdzające zdolność prawną do zawarcia małżeństwa, urzędowe wymogi formalne zależą wyłącznie od prawa austriackiego.

W rozdziale „C” zostały omówione dokumenty, które muszą przedstawić obywatele austriaccy w celu ustalenia ich zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa. Narzeczeni nie posiadający obywatelstwa austriackiego muszą przedstawić ponadto:

- a. potwierdzenie zdolności prawnej, jeśli mogą wg prawa państwa, które ich obowiązuje, takie potwierdzenie otrzymać (znane pod nazwą „zaświadczenia o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa”);
- b. w przypadku rozwodu orzeczonego przez sąd zagraniczny - orzeczenie austriackiego sądu rejonowego o uznaniu orzeczenia sądu zagranicznego za obowiązujące na terenie Austrii. Uznanie orzeczenie nie jest wymagane, jeśli orzeczenie wydał sąd w państwie, którego obywatelami byli oboje małżonkowie (np. sąd węgierski orzekł rozwód dwóch obywateli węgierskich). Ponadto uznanie nie jest wymagane - jak już zaznaczyliśmy - w przypadku rozwodu orzeczonego

przez sąd w kraju członkowskim UE z wyjątkiem Królestwa Danii.

E. Zaświadczenie o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa

Wszystkie państwa, których porządek prawny oparty jest na zasadzie obywatelstwa w odróżnieniu od zasady domicylu - a do takich państw zalicza się Austria - muszą zadbać o to, aby ich obywatele zawierający związek małżeńskich za granicą mogli udokumentować swoją zdolność prawną do zawarcia małżeństwa wg prawa austriackiego, a więc swojego prawa ojczystego. W tym celu wystawiane jest zaświadczenie o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa. W § 45 prawa asc. zawarty jest zapis mówiący o tym, że wystawienie zaświadczenia poprzedza wymieniane tu już często „postępowanie sprawdzające zdolność prawną do zawarcia małżeństwa” tak, jakby małżeństwo miało zostać zawarte w Austrii. Należy przy tym sprawdzić zdolność obojga narzeczonych (a więc również narzeczonego nie będącego obywatelem austriackim). Należy odmówić wydania zaświadczenia nawet wtedy, gdy zostanie stwierdzona przeszkoda tylko odnośnie zagranicznego narzeczonego. Również obcokrajowcy chcący zawrzeć małżeństwo w Austrii muszą przedłożyć takie zaświadczenie wydane przez właściwy organ (usc.) w kraju ojczystym.

O zaświadczeniu w tym rozumieniu może być mowa tylko wtedy, gdy w przedłożonym dokumencie (nazwa dokumentu nie gra tu żadnej roli) wymienieni będą z imienia i nazwiska obaj narzeczeni oraz poświadczony będzie *expressis verbis* brak przeszkód do zawarcia małżeństwa wg prawa ojczystego zagranicznego narzeczonego.

Przedłożenie zaświadczenia nie zwalnia mimo to austriackiego urzędnika od dokładnego sprawdzenia wszystkich okoliczności.

Właściwym do wystawiania, dla obywatela Austrii, zaświadczenia o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa jest usc., w którego okręgu mieszka. Jeśli oboje narzeczeni są obywatelami austriackimi i mieszkają w Austrii, mogą

wybrać usc. miejsca zamieszkania narzeczonego lub narzeczonej jako urząd, który wystawi zaświadczenie. Jeśli austriacki narzeczony nie ma miejsca zamieszkania w Austrii, właściwym urzędem jest usc. jego ostatniego miejsca zamieszkania w Austrii. Tylko w przypadku, gdy austriacki narzeczony nigdy nie mieszkał w Austrii, właściwym urzędem do wystawienia zaświadczenia jest USC Wiedeń-Śródmieście (Wien 8, Schlesingerplatz 4, PIZI.A-1081 Wien).

Zaświadczenie jest ważne 6 miesięcy od daty wystawienia. Jeśli w tym okresie małżeństwo nie zostanie zawarte, należy wystawić nowe zaświadczenie.

Zgodnie z art. 60 polsko-austriackiej umowy o wzajemnych stosunkach w sprawach cywilnoprawnych i o aktach urzędowych z 1974 r. zaświadczenia o zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa wystawione w jednym państwie i opatrzone pieczęcią urzędową i podpisem nie wymagają w drugim państwie żadnej dalszej legalizacji lub poświadczenia właściwości urzędu, który zaświadczenie wystawił.

F. Małżeństwa konsularne

W prawie austriackim nie ma regulacji dotyczących zawarcia małżeństwa przed organami konsularnymi. Wynika z tego, że obywatele austriaccy, którzy chcą zawrzeć małżeństwo za granicą, muszą je zawrzeć przed właściwym urzędem zagranicznym. Małżeństwo zawarte przed konsulem nie rodzi w Austrii żadnych skutków prawnych (nieistnienie małżeństwa).

Stosunki polsko – austriackie

22 lipca 1975 r. Polska i Austria zawarły umowę konsularną, wg której konsul ma prawo przyjąć oświadczenia o woli zawarcia małżeństwa, jeśli oboje narzeczeni są obywatelami państwa, które on reprezentuje, małżeństwo spełni warunki prawa tego państwa i nie jest sprzeczne z przepisami państwa, w którym jest zawierane.

Konsul ma prawo rejestracji urodzeń, małżeństw i zgonów obywateli swojego państwa oraz do wystawiania odpowiednich dokumentów. Nie zwalnia to jednak tych obywateli z obowiązku prze-

strzegania prawa państwa, w którym przebywają. Konsul ma obowiązek informowania urzędów państwa, w którym ma siedzibę, o dokonanych rejestracjach, jeśli prawo tego państwa taki obowiązek przewiduje.

Jednakże wspomniana umowa konsularna straciła, z austriackiego punktu widzenia, moc obowiązującą wraz z wejściem w życie z dniem 1.01.1979 r. austriackiej ustawy o prawie prywatnym międzynarodowym. Małżeństwo konsularne nie rodzi więc w Austrii żadnych skutków prawnych, nawet gdyby było zawarte zgodnie z prawem ojczystym obojga narzeczonych.

G. Zawarcie małżeństwa a obywatelstwo

Prawo austriackie nie zna instytucji nabycia obywatelstwa tylko poprzez zawarcie małżeństwa. Jednak zgodnie z austriackim prawem o obywatelstwie należy przyznać obywatelstwo małżonkowi obywatela austriackiego, jeśli spełnione są ogólne warunki uzyskania obywatelstwa (niekaralność, zapewniony byt materialny, pozytywny stosunek do państwa austriackiego, brak zakazu pobytu itp.) oraz jeśli małżonkowie żyją we wspólnym gospodarstwie domowym, pożycie małżeńskie nie uległo rozkładowi, małżeństwo nie zostało separowane, nie miało miejsca wcześniej pozbawienie obywatelstwa, a ponadto:

- małżeństwo istnieje od co najmniej roku i stałe miejsca zamieszkania jest od co najmniej czterech lat nieprzerwanie w Austrii, lub
- małżeństwo istnieje od co najmniej dwóch lat i stałe miejsca zamieszkania jest od co najmniej trzech lat nieprzerwanie w Austrii, lub
- małżeństwo istnieje od co najmniej pięciu lat i drugi małżonek posiada od co najmniej 10 lat nieprzerwanie austriackie obywatelstwo.

H. Nazwisko małżonków i dzieci po zawarciu małżeństwa

Przepisy regulujące noszenie nazwiska przez małżonków i ich dzieci zostały określone w ustawie o nazwiskach

z dnia 1 maja 1995 r. Możliwości wyboru nazwiska małżonków i dzieci są zawarte w § 93 kc. Zasadniczo małżonkowie noszą takie samo nazwisko. Nazwiskiem tym jest nazwisko jednego z nich, które wybiorą oni jako wspólne. Jeśli nie złożą oświadczeń o wyborze nazwiska, wspólnym nazwiskiem staje się nazwisko męża.

Narzeczony, którego nazwisko nie zostało wybrane jako nazwisko wspólne małżonków, może przed lub przy zawieraniu małżeństwa złożyć przed urzędnikiem stanu cywilnego oświadczenie o dodaniu do wspólnego nazwiska, z przodu lub z tyłu – zawsze z zastosowaniem myślnika – swojego dotychczasowego nazwiska i jest wówczas zobowiązany do noszenia tego nazwiska dwuczłonowego. Nazwisko takie nie może być jednak przenoszone na dzieci lub przysposobionych.

Małżonek, który miałby nosić nazwisko drugiego z nich z powodu niezłożenia oświadczenia, może złożyć oświadczenie przed urzędnikiem stanu cywilnego o pozostaniu przy swoim dotychczasowym nazwisku. W takim przypadku każde z małżonków pozostaje przy swoim dotychczasowym nazwisku, przy czym muszą oni określić nazwisko dzieci pochodzących z tego małżeństwa.

Nazwisko dzieci reguluje § 139 kc. Jeśli rodzice mają wspólne nazwisko, dziecko nosi nazwisko rodziców. Jeśli rodzice nie mają wspólnego nazwiska, dziecko otrzymuje nazwisko, które rodzice wybrali przed lub przy zawieraniu małżeństwa jako nazwisko dzieci z ich małżeństwa. Jako nazwisko dziecka można wybrać tylko albo nazwisko ojca albo nazwisko matki (nie wolno tworzyć nazwisk dwuczłonowych). Wszystkie dzieci z tego samego małżeństwa noszą takie samo nazwisko. Jeśli rodzice nie złożyli oświadczenia o nazwisku dzieci, otrzymują one nazwisko ojca.

I. Moc dowodowa odpisów zupełnych i skróconych aktu małżeństwa

Każde małżeństwo zawarte przed urzędnikiem stanu cywilnego jest rejestrowane w księdze małżeństw. Do księgi wpisuje się:

- nazwiska i imiona narzeczonych, ich miejsce zamieszkania, datę urodzin i numer oraz usc. aktu urodzenia oraz ich przynależność do ustawowo uznanego kościoła lub wspólnoty religijnej,
- oświadczenia o woli zawarcia małżeństwa przez narzeczonych,
- oświadczenie urzędnika stanu cywilnego o tym, że małżeństwo zostało zawarte zgodnie z prawem,
- nazwiska, imiona i miejsce zamieszkania świadków,
- oświadczenia narzeczonych o ich wspólnym nazwisku i, w razie potrzeby, nazwisku ich dzieci,
- nazwiska małżonków po zawarciu małżeństwa,
- podpisy małżonków i świadków, ewentualnie podpis tłumacza oraz podpis urzędnika stanu cywilnego.

Późniejsze zmiany jak zmiana nazwisk, rozwiązanie lub ustanie małżeństwa itp. dopisywane są w postaci wzmianek dodatkowych.

Z aktów małżeństw wydawane odpisy zupełne (Abschrift) i skrócone (Urkunde). Odpisy zupełne oddają całą treść aktu, natomiast odpisy skrócone są wyciągiem z aktu i zawierają wszystkie istotne dane z wyjątkiem podpisów osób biorących udział w zawarciu małżeństwa. Odpisy skrócone oddają stan aktualny w momencie wystawienia, w odróżnieniu od odpisów zupełnych, z których można odczytać wszystkie procesy, które miały miejsce po zawarciu małżeństwa. Z odpisów skróconych można również odczytać nazwiska małżonków i dzieci po zawarciu małżeństwa oraz ewentualnie ustanie, rozwiązanie lub unieważnienie małżeństwa.

Zarówno odpisy skrócone jak i zupełne muszą być opatrzone pieczęcią urzędową i podpisem urzędnika stanu cywilnego. Oba dokumenty są dokumentami urzędowo poświadczonymi i posiadają pełną moc dowodową co do faktów w nich wymienionych aż do momentu udowodnienia przeciwnieństwa.

Wolfgang Teschner

- Wiceprezydent Stowarzyszenia Austriackich Urzędników Stanu Cywilnego, były kierownik USC Wiedeń-Śródmieście

Tłumaczenie: Jerzy Bielerzewski

Europejskie Stowarzyszenie Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego (EVS) założone zostało 19 maja 2000 roku, między innymi z inicjatywy Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej i skupia w swym gronie podobne organizacje z Austrii, Holandii, Niemiec i Włoch. Z dniem 1 stycznia 2002 roku jego członkiem stanie się również Szwajcaria.

Według Statutu EVS jego cele to:

- wymiana informacji o przepisach prawnych i jego zmianach z dziedziny prawa rodzinnego i opiekuńczego, prawa o obywatelstwie i dziedzin pokrewnych,
- wymiana i systematyczna analiza aktów prawnych,
- wspieranie harmonizacji wymienionych dziedzin prawa na poziomie europejskim w ścisłej współpracy z Międzynarodową Komisją Stanu Cywilnego oraz
- zajmowanie stanowiska wobec projektów prawnych w odnośnych dziedzinach na poziomie europejskim.

EVS wspiera więc wymianę doświadczeń między urzędnikami stanu cywilnego różnych krajów jako bardzo pożądaną, a w instytucjach europejskich rzadko występującą, kontakt praktyków. Poleca to czynić między innymi poprzez odbywanie wspólnych seminariów, kongresów i posiedzeń, z których jedno organizowane ma być co roku w jednym z krajów członkowskich Stowarzyszenia.

Pierwsze z takich spotkań odbyło się w dniach 18-19 czerwca br. we Włoszech, w miejscowości Castel San Pietro Terme, która jest siedzibą stowarzyszenia włoskiego – As-

sociazione Nazionale Ufficiali di Stato Civile d'Anagrafe (ANUSCA).

Pierwszy Kongres Europejskiego Stowarzyszenia Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego, oprócz delegacji krajów członkowskich oraz Szwajcarii, gościł również obserwatora reprezentującego stowarzyszenia francuskie, a także Panią Chantal Nast, przedstawiciela Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego. Ogółem w Kongresie uczestniczyło 98 urzędników stanu cywilnego oraz 9 osób reprezentujących ministerstwa spraw wewnętrznych państw członkowskich EVS.

Miło mi poinformować, że ze strony polskiej członkami delegacji byli:

- Prezes Stowarzyszenia, Kierownik USC w Zgierzu Pan Krzysztof Szczepanek,
- Wiceprezes Stowarzyszenia, Kierownik USC w Zielonej Górze Pan Tomasz Brzózka,
- Sekretarz Zarządu Głównego, Inspektor USC Łódź-Centrum Pani Małgorzata Bresler,
- Członek Zarządu, Kierownik USC w Lublinie Pan Henryk Chwyć,
- Kierownik USC w Gnieźnie Pani Barbara Fiałkowska,
- Kierownik USC w Chełmie Lubelskim Pan Mirosław Grzywina,
- Członek Zarządu Kierownik USC w Gorzowie Wielkopolskim Pan Marian Kempa,
- Kierownik USC w Lubartowie Pani Czesław Kusyk,
- Wiceprezes Stowarzyszenia, Kierownik USC w Olsztynie Pan Witold Lewicki,
- Członek Zarządu, Zastępca Kierownika USC w Koszalinie Pani Bogusława Mielcarek,
- Kierownik USC Warszawa Centrum Pani Urszula Olszewska,

- Skarbnik, Zastępca Kierownika USC Warszawa Centrum, kierujący Oddziałem Wola Pan Andrzej Zbrojski,
- a także tłumacz Pan Jerzy Bielezowski.

Tematami pierwszego dnia kongresu były: „Status i pozycja urzędników stanu cywilnego” oraz „Urząd stanu cywilnego i nowoczesne media”, obrady zaś prowadził Fortunato Rettura, dyrektor urzędu spraw obywatelskich we włoskim ministerstwie sprawiedliwości.

Drugiego dnia obrady dotyczyły prawa o nazwiskach w prawodawstwie poszczególnych państw członkowskich, a moderatorem był profesor dr hab. Fritz Sturm z Uniwersytetu w Lozannie.

Bardzo interesujące referaty wygłoszone zostały w językach włoskim, niemieckim i polskim, a w zrozumieniu ich pomogły tłumaczenia symultaniczne. Istnieje już niemieckojęzyczna wersja pisana powyższych wykładów, a miło mi zakomunikować, iż wkrótce wydana zostanie publikacja zawierająca wersję polską.

Efektem spotkania - oprócz nabywania wiedzy na sprawiające w praktyce problemy takie kwestie jak np. zmiana nazwiska obywateli w różnych krajach na skutek znalezienia się przez nich w różnych sytuacjach faktycznych i prawnych - było też zadzierzgnięcie osobistych, serdecznych kontaktów z koleżankami i kolegami z innych urzędów europejskich. Jak podkreślano w czasie Kongresu wielokrotnie, zarówno oficjalnie jak i w kularach, niosą one z sobą kolosalne ułatwienia dla codziennego funkcjonowania urzędów i częstokroć też więcej faktycznych skutków w dziedzinie harmonizacji prawa europejskiego niż działalność oficjalnych instytucji.

Miło mi jeszcze raz podkreślić, iż polskie stowarzyszenie stało się członkiem założycielem ciała, które skupia bardzo dostojne i wpływowe w swoich krajach organizacje.

Małgorzata Bresler



Od lewej: Prezydent EVS dr Helmut Weideler, Prezydent ANUSCA Paride Gullini, moderator obrad Fortunato Rettura (Włochy), Prezydent Austriackiego SUSC Hannes Schlacher, Prezydent NVVB (Holandia) dr Tony Nijenkamp, Prezes SUSC RP Krzysztof Szczepanek



Prezydent ANUSCA wita gości



Polska grupa w drodze na obrady

od lewej: A. Zbrojski z-ca kier. USC w m. st. Warszawa, J. Bierzelewski - tłumacz, M. Bresler - sekretarz SUSC RP, M. Grzywna - kier. USC w Chełmie, H. Chwyc - prezes oddziału SUSC RP w Lublinie, kawałek twarzy - U. Olszewska - kier. USC w m. st. Warszawie, Cz. Kusyk - kier. USC w Lubartowie, K. Szczepanek - prezes SUSC RP, M. Kempa - kier. USC w Gorzowie Wlkp.



**realizujący Rejestrację podań o wydanie dokumentu
dla oprogramowania Komputerowej Rejestracji Aktów Stanu Cywilnego**

PTH TECHNIKA oferuje dodatkowy moduł oprogramowania dla systemu komputerowego „SN_USC” wer. 5.70 dla urzędów stanu cywilnego.

Instalując wersję systemu zawierającą moduł realizujący **Rejestrację podań o wydanie dokumentu** uzyskują Państwo dostęp do dodatkowych funkcji skutecznie ułatwiających prowadzenie ww. rejestru:

- Elektroniczne rejestrowanie podań w komputerze, prowadzone równoległe dla kilku niezależnych rejestrów o różnych symbolach (wg obowiązującego w urzędzie Rzecowego Indeksu Spraw).
- Elektroniczny rejestr przechowuje w pamięci komputera następujące dane dotyczące podania:
 - nazwisko, imię i adres zamieszkania osoby składającej podanie
 - sugerowany przez komputer numer kolejny podania dla wybranego symbolu rejestru (wg obowiązującego w urzędzie Rzecowego Indeksu Spraw)
 - datę wpływu i datę rozpatrzenia podania
 - wykaz i liczbę dokumentów do wydania zgodnie z podaniem
 - kwoty opłat skarbowych pobranych za podanie i za wydane dokumenty wg podania
 - część opisową zawierającą omówienie np. podstawy zwolnienia z opłat skarbowych.
- W przypadku gdy podanie dotyczy dokumentów wydawanych z bieżącej rejestracji zdarzeń (urodzeń lub zgonów) – system wpisuje domyślnie do rejestru dane osoby zgłaszającej zdarzenie jako dane osoby składającej podanie.
- W przypadku wydania więcej niż jednego dokumentu na to samo podanie, dane dotyczące osoby składającej podanie oraz numer podania powielają się automatycznie w kolejnych pozycjach rejestru dotyczących tego podania.
- Drukowany jest raport dzienny z rejestru podań, stanowiący zestawienie wszystkich wydanych w danym dniu dokumentów, zgrupowanych wg symboli rejestru, z podsumowaniem pobranych opłat skarbowych.

Elektroniczny rejestr podań o wydanie dokumentu nie jest udostępniany do edycji przez użytkownika, stanowi jedynie wierny zapis rozpatrzonych podań. Przechowywany jest na dysku w odrębnym pliku, co umożliwia jego archiwizację. Moduł współpracuje z wersją systemu 5.70 i nowszymi.

Oferta cenowa:

cena netto modułu oprogramowania „**REJESTR**”
wraz z instalacją w ramach serwisu

+22% VAT

400,00 zł

88,00 zł

488,00 zł

Korzyści płynące z użytkowania modułu „**REJESTR**” są następujące:

1. Oszczędność czasu wynikająca z rezygnacji z ręcznego prowadzenia rejestrów
2. Uporządkowanie danych wynikające z możliwości prowadzenia rejestracji „na bieżąco”, w kolejności rozpatrywania podań
3. Eliminacja zaległości i konieczności wpisywania danych partiami, co utrudnia przestrzeganie kolejności podań w rejestrze zgodnej z kolejnością ich rozpatrzenia.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem:

PTH TECHNIKA sp. z o.o.
44-102 GLIWICE
ul. Toszecka 2

lub zgłaszać

- telefonicznie 032 231-97-03
- faksem 032 232-71-31
- e-mailem pth@technika.gliwice.pl
- pracownikowi serwisu w trakcie wizyty serwisowej.

mgr inż. Władysław Penar

OPINIE, POLEMIKI

W artykule „Opłaty skarbowe w świetle rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 5 grudnia 2000 r. w sprawie sposobu pobierania, zapłaty i zwrotu opłaty skarbowej oraz sposobu prowadzenia rejestrów tej opłaty” - TECHNIKA i USC Nr 1 z 2001 r. następujące sprawy zostały przedstawione niezgodnie z obowiązującą od 1.01.2001 r. ustawą z 9.09.2000 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 86, poz.960):

1. Opłata skarbową od podania - nie jest zgodne z prawem, że cytuję „podania podlegające opłacie skarbowej w wysokości 5 zł. Zaden bowiem z punktów art.2 ustawy o opłacie skarbowej nie przewiduje zwolnienia z opłaty skarbowej podania... (str.17)”. Przecież art.2 ustawy stanowi „Nie podlegają opłacie skarbowej:

1) podania i załączniki do podań, czynności urzędowe, zaświadczenia, zezwolenia oraz dokumenty stwierdzające ustanowienie pełnomocnika oraz ich odpisy (wypisy) w sprawach:...”

Co to oznacza w praktyce?

Otóż w sprawach wymienionych w art.2 ust.1 ustawy np. alimentacyjnych, ubezpieczenia społecznego - podania, czynności urzędowe i zaświadczenia, w tym odpisy aktów stanu cywilnego nie podlegają opłacie skarbowej. Dotyczy to osób fizycznych i prawnych oraz jednostek nie mających osobowości prawnej. Ponadto zwolnione od opłaty skarbowej są:

- podania składane przez jednostki określone w art.8 ustawy:

pkt.1 - zagraniczne ambasady, konsulaty, organizacje międzynarodowe pod warunkiem wzajemności,

pkt.2 - jednostki budżetowe,

- podania składane w sprawach określonych w Cz.I kol.4 załącznika do ustawy (27 rodzajów spraw). Dotyczy to osób fizycznych i prawnych oraz jednostek nie mających osobowości prawnej.

Tak więc opłata skarbową od podania - 5 zł winna być pobrana dopiero wówczas, gdy nie może być zastosowane zwolnienie od opłaty z art.2 lub 8 ustawy oraz Cz.I kol.4 załącznika.

2. Opłata skarbową od czynności urzędowych:

1) - w cz.II kol.2 ust.2 jest zapis „Od innych czynności urzędu stanu cywilnego” - opłata 10 zł.

Mogą to być tylko takie czynności usc., które wynikają z Prawa o aktach stanu cywilnego bądź Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, np. przyjęcie do protokołu oświadczeń.

Błędnie autorka podaje, że tymi „innymi czynnościami” nie wymienionymi enumeratywnie w załączniku do ustawy są z reguły poświadczenia telegramów o terminie zawarcia związku małżeńskiego - str.15. Otóż, zgodnie z wyjaśnieniem Ministerstwa Finansów potwierdzenie telegramu o terminie ślubu, o urodzeniu dziecka, zgonie osoby jest zaświadczeniem. Jest to zgodne z art.217 kpa., który określa, co to jest zaświadczenie (m.in. urzędowe potwierdzenie określonych faktów).

A więc poświadczenie telegramu, zaproszenia na ślub podlega opłacie skarbowej 19 zł (za każdy telegram 19 zł) oraz 5 zł za jedno podanie.

2) sporządzenie protokołu zawierającego ostatnią wolę spadkodawcy - Podany przez autorkę sposób załatwienia sprawy - 2 egzemplarze ostatniej woli, nie ma podania, naklejamy opłatę 15 zł na drugim egzemplarzu jest niezgodny z prawem. Sporządzenie protokołu winno nastąpić na wniosek (podanie) osoby zainteresowanej podlegający opłacie 5 zł. Protokół jest sporządzony w 1 egzemplarzu.

Czynności urzędowe, które nie są dokonywane z urzędu, wymagają złożenia podania, wniosku, który albo podlega zwolnieniu od opłaty skarbowej (art.2 i 8 ustawy oraz cz.I kol.4 załącznika), albo opłacie 5 zł. Nie można pobrać opłaty skarbowej za czynność urzędową, albo zwolnić ją od opłaty bez przyjęcia podania. Czynności podejmowane z urzędu nie podlegają w ogóle ustawie o opłacie skarbowej. Nie należy więc np. na decyzji z urzędu zamieszczać adnotacji związanych z opłatą skarbową.

3. Opłata skarbową od zaświadczeń:

1) Na str.16 autorka zarzuca ustawodawcy, że cytuję »zapomniał chyba o podaniu, skoro żąda, aby odpis dowodu wpłaty dołączyć do akt sprawy. W sytuacji, gdy nie mamy podania do czego mamy sobie „do-czepić” dowód wpłaty od odpisu aktu«. Sugeruje więc, że zaświadczenia podlegające opłacie skarbowej mogą być wydawane bez podania (wniosku). Wyjaśniam, że nie można wydać odpisu aktu podlegającego opłacie skarbowej lub zwolnionego od opłaty bez podania, które albo podlega opłacie skarbowej lub jest od niej zwolnione.

4. Sprawa kasowania znaków opłaty skarbowej - rozporządzenie Ministra Finansów z dn. 5.12.2000 r. bez żadnych wyjątków nakazuje nam naklejanie i kasowanie znaków opłaty skarbowej na podaniu. To, że na drukach odpisów jest ramka na opłatę

skarbową nie zmienia obowiązującej od 1.01.2001 r. zasady. Wszystkie usc. winny się jej podporządkować, aby nie wprowadzać dowolności.

MSWiA miało możliwość utrzymania dotychczasowego (obowiązującego do 31.12.2000 r.) sposobu naklejania i kasowania opłaty w czasie uzgodnień międzyresortowych.

Chcę podzielić się z Państwem kilkoma ogólnymi uwagami związanymi z opłatą skarbową.

Obowiązek wnoszenia opłaty skarbowej od podań obowiązywał usc. już od ponad 10 lat. (...) W 2000 r. ZG SUSC RP czynił bardzo intensywne starania, aby wprowadzić do projektu ustawy o opłacie skarbowej zapis o ustawowym zwolnieniu od opłaty skarbowej „podań o wydanie odpisu aktu stanu cywilnego i zaświadczenia o braku aktu”. MSWiA nie wsparło naszych starań i mimo poparcia propozycji Stowarzyszenia przez Senat, Sejm odrzucił poprawki Senatowi i uchwalił ustawę bez zmian. Starania nasze wynikały z tego, że zdawaliśmy sobie sprawę przed jakimi problemami staniemy wszyscy, gdy zaczniemy wymagać opłaty skarbowej za podanie.(...)

Musimy mieć świadomość, że ustawa z 9.09.2000 r. o opłacie skarbowej nie wprowadziła żadnych zmian w zakresie przedmiotów podlegających opłacie skarbowej lub od niej zwolnionych. Gdybyśmy stosowali przepisy poprzedniej ustawy, dawno wszystkie sprawy byłyby wyjaśnione, a opłata skarbową nie przesłaniałaby nam pracy merytorycznej, jak to często dzieje się dzisiaj.

Prezes O.SUSC w Lublinie

Henryk Chwyc

Odpowiedź autorki:

Nowe opłaty skarbowe, pomimo że obowiązują już 4 miesiące, nadal budzą wątpliwości odnośnie interpretacji w ich stosowaniu. Wyrazem tego jest polemika Prezesa Zarządu Oddziału SUSC RP - Pana Henryka Chwycia.

Odniosę się zatem do poszczególnych punktów tych uwag.

Ad. pkt 1

Należy się najpierw zastanowić, w jakiej sprawie jest składane podanie do urzędu stanu cywilnego? Czy w sprawie alimentacyjnej, czy w sprawie uzyskania odpisu aktu stanu cywilnego? Czy można składać do usc. podania w sprawach, do których urząd stanu cy-

wilnego nie posiada kompetencji (alimentacyjnych, rentowych itp.)?

Czy niepobieranie opłaty skarbowej od podania nie będzie dotyczyło tylko organu, który rozpatruje sprawę zgodnie ze swoimi kompetencjami? - na przykład podanie do zakładu ubezpieczeń społecznych o przyznaniu świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Sądzę zatem, że w tej sprawie kompetentny jest wyłącznie minister finansów. Żadne bowiem wyjaśnienia, czy to w formie artykułów czy też publikacji książkowych, nie będą tak miarodajne jak oficjalnie zajęte stanowisko uprawnionego ministra.

Ad. pkt 2.1

Zaświadczenia, które wydają urzędy stanu cywilnego, zostały enumeratywnie wymienione w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym (art.4¹) oraz Prawie o aktach stanu cywilnego (art.71, art.79 pkt 1 i 2). Można zatem w ww. trybie wydać zaświadczenie o dokonanej czynności, jeżeli fakt stwierdzony zaświadczeniem znajduje swe potwierdzenie w księdze stanu cywilnego (albo - że nie ma księgi). Potwierdzenie telegramu o planowanym terminie zawarcia związku małżeńskiego nie jest zaświadczeniem tylko inną czynnością urzędu stanu cywilnego. W przypadku potwierdzenia telegramu nie wydaje się żadnego dokumentu, a tylko na przedłożonym telegramie potwierdza się jego treść. Z art.219 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz.U. z 1980r. Nr 9, poz.26 z późn. zm.) wynika, że „odmowa wydania zaświadczenia bądź zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegają-

cą się o nie następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie”. Jaka zatem można by wpisać podstawę prawną tego postanowienia, skoro tego typu zaświadczenia nie przewiduje ani Kodeks rodzinny i opiekuńczy ani Prawo o aktach stanu cywilnego?

Zapis z mojego artykułu „z reguły” nie oznacza zamkniętego katalogu czynności. Jest to potocznie przyjęty zwrot, który należy interpretować jako: jeden z wielu, między innymi, przykładowo.

Ad. pkt 2.2

Artykuł 951 Kodeksu cywilnego nałożył z dniem 28 grudnia 1996 r. na kierownika urzędu stanu cywilnego nową rolę, wykraczającą poza zakres rejestracji stanu cywilnego, a zbliżoną do roli notariusza - sporządzanie testamentów z udziałem kierownika usc. Na pewno nie ma potrzeby sporządzania protokołu z tej czynności w 2 egz. Jeżeli jednak jest to rola zbliżona do roli notariusza, do którego nie składa się podań o sporządzanie testamentu, to czy powinno się je składać do kierownika usc? Może wystarczyłoby tylko ten fakt odnotować, bo gdzieś trzeba zaznaczyć, że została pobrana opłata skarbową. Należałoby to wyjaśnić z ministrem finansów, aby nie popaść w jakieś niedorzeczności. W trakcie prac nad nową ustawą o opłacie skarbowej padały też propozycje, aby osoby pragnące zawrzeć małżeństwo składały w tej sprawie podania...

Ad. pkt 3

Tu nastąpiło jakieś niezrozumienie mojego tekstu, czego efektem jest postawienie mi zarzutu, iż sugeruję aby zaświadczenia były wydawane bez podania. Ja się

wręcz o te podania dopominam zarzucając ustawodawcy, że o nich zapomniał! W przypadku braku podań nie mamy do czego podłączyć dowodu wpłaty.

Ad. pkt 4

Nie odnośzę się do zarzutów stawianych MSWiA, bo nie jest to przedmiotem moich wyjaśnień.

Nie wprowadziłam swoim artykułem nikogo w błąd, jak to sugeruje Pan Henryk Chwyc. Przedstawiłam tylko własne spojrzenie na przepisy dotyczące opłat skarbowych. Należy jednak mieć na uwadze, że każdy przepis prawny, który wchodzi w życie budzi dużo emocji - podobnie było z wejściem w życie ustaw okołokonkordatowych. Pomału wszystkie sprawy wątpliwe zostaną wyjaśnione; na przykład: czy powinno być składane podanie o przyjęcie oświadczenia o uznaniu dziecka, a jeżeli tak to czy powinno podlegać opłacie skarbowej, a jeżeli nie to na podstawie jakiego przepisu? - patrz zdanie ostatnie z pkt.1 artykułu Pana Henryka Chwycia. Co zrobić z podaniami w sprawach o przywrócenie nazwisk i imion osobom i potomkom osób, którym bezprawnie je zmieniono (część I kolumna 4 pkt 22). Podania w tych sprawach są zwolnione z opłaty. Natomiast czy nastąpiła bezprawna zmiana, o której mowa w pkt. 22, czy też na wniosek osoby, stwierdza się dopiero po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego. W sytuacji, gdy okaże się, że zmiana nazwiska czy jego pisownia nastąpiła na życzenie osoby, to co z opłatą od podania?

Krystyna Gładych

LISTY

CO SŁYCHAĆ W STOWARZYSZENIU URZĘDNIKÓW STANU CYWILNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ ?

Na tak postawione pytanie powiedziałabym, że sytuacja nie jest zbyt ciekawa. Idea powstania Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego była szlachetna, miała doprowadzić do zintegrowania wszystkich pracowników urzędów stanu cywilnego, do wzajemnego poznawania się, służenia sobie pomocą w rozwiązywaniu trudnych przeciw spraw związanych z rejestracją stanu cywilnego.

Kiedy w 1993 roku powstała grupa założycielska Stowarzyszenia, a w jej następstwie Komitet Założycielski Stowarzyszenia, który określił podstawowe cele i opracował podstawy Statutu, było się z czego cieszyć. We wrze-

śniu 1993 r. Sąd Wojewódzki w Łodzi zarejestrował Stowarzyszenie Urzędników Stanu Cywilnego i już w styczniu 1994 r. odbyło się Pierwsze Walne Zgromadzenie. Wybrano Zarząd, Komisję Rewizyjną i Sąd Koleżeński. Na czele Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego stanął Prezes Pan Adek Kotuła, Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Łódź - Polesie. Nastąpił rozkwit Stowarzyszenia. W 1995 roku w czerwcu ukazał się 1. numer naszego pisma - biuletynu „TECHNIKA i USC”. W słowie wstępnym od redakcji czytamy, że „Pragniemy, by w naszym biuletynie były prezentowane tematy ważne i ciekawe; sprawy,

którymi urzędy stanu cywilnego żyją na co dzień. Chcielibyśmy zaprezentować ciekawych ludzi, doprowadzić do wymiany doświadczeń związanych z wejściem w życie nowych uregulowań prawnych, rozpowszechnić inicjatywy rodzące się w środowisku usc. Przedstawiać ciekawe pomysły, informować o zjazdach i spotkaniach. Przede wszystkim jednak chcemy przybliżyć Państwu problematykę związaną z komputeryzacją urzędów stanu cywilnego, doradzić i pomóc przy wprowadzaniu systemu komputerowego”.

To dzięki Panu Adkowi Kotule, człowiekowi wyjątkowemu, o wielkiej kulturze osobistej,

potrafiącemu w tak piękny sposób przedstawiać sprawy Stowarzyszenia a w związku z tym sprawy wszystkich kierowników urzędów stanu cywilnego - Stowarzyszeniem Urzędników Stanu Cywilnego zainteresowało się Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ówczesni Dyrektorzy Departamentu Spraw Obywatelskich znaleźli czas na to, aby zaprezentować się na łamach naszego biuletynu, brać udział w spotkaniach z kierownikami urzędów stanu cywilnego, zapraszać do udziału w spotkaniach związanych z wprowadzeniem nowych zmian legislacyjnych z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Wszyscy chyba pamiętamy obchody 50-lecia istnienia urzędów stanu cywilnego. W departamencie starano się, aby na każdej uroczystości zorganizowanej przez urzędy wojewódzkie nie zabrakło przedstawiciela ministerstwa. A wszystko po to, aby dać wyraz, że ministerstwu nie jest obca problematyka rejestracji stanu cywilnego i że docenia wkład pracy, i to pracy niemałej!, jaką podejmują kierownicy i wszyscy pracownicy zatrudnieni w urzędach stanu cywilnego.

Okres pracy I Prezesa Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Pana Adka Kotuły to też początek prac nad przystąpieniem Polski do Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego. Początki były trudne, ale te trudy zostały w krótkim czasie pokonane a to dzięki Pani Marii Albinia, która, jako długoletni pracownik naszego ministerstwa, świetny legislator i znawca prawa, człowiek bardzo zaangażowany w pracę urzędów stanu cywilnego, doprowadziła do tego, że Polska stała się członkiem-observatorem Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego.

Sytuacja w odbiorze Stowarzyszenia przez Ministerstwo zaczęła się pomału zmieniać od chwili wyboru II Prezesa - Pana Krzysztofa Szczepanka. Nie potrafił on tak zainteresować pracą urzędów stanu cywilnego dyrektorów departamentu spraw obywatelskich, nie posiadał też takiej wiedzy, jak Pan Adek Kotuła i nie widział problemów merytorycznych, z którymi borykają się urzędy stanu cywilnego. Coś dziwnego natomiast zaczęło się dziać z Panem Prezesem, gdy problematyka rejestracji stanu cywilnego została przeniesiona z Departamentu Spraw Obywatelskich do Departamentu Rozwoju Informatyki i Systemu Rejestrów Państwowych MSWiA. Pierwszym takim niepokojącym objawem było wystąpienie Pana Prezesa do Pana Ministra Burzyńskiego w I kwartale 1999 r., w którym to Pan Prezes m.in. oburzył się na mój artykuł zamieszczony w biuletynie Nr 1 (18) pod tytułem SYTUACJA PRAWNA KIEROWNIKA URZĘDU STANU CYWILNEGO. Nie podobało się Panu Prezesowi, że ja tak bardzo chciałam, aby stosunek pracy z kierownikiem urzędu stanu cywilnego był nawiązany na podstawie miano-

wania, a także to, aby władze gminy miały na uwadze, iż kierownik urzędu stanu cywilnego w czasie uroczystości winien być ubrany odświętnie i w miarę swoich możliwości na ten ubiór przeznaczały odpowiednią kwotę. „Dostało się” też niezującej już Pani dr hab. Elżbiecie Wojnickiej, a to za rzekomy brak postępu w pracach nad utworzeniem Sekcji Polskiej Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego, co miało grozić skandalem międzynarodowym. W odpowiedzi Pan Minister Burzyński poinformował Pana Prezesa, że prace legislacyjne nad utworzeniem Sekcji Polskiej są zaawansowane oraz, że przedmiotem zainteresowania ministerstwa nie są artykuły zamieszczane na łamach biuletynu „TECHNIKA i USC”, ponieważ nie jest to biuletyn ministerstwa. Sprawa zamieszczanych w tym piśmie artykułów jest sprawą redakcji i autorów zamieszczających tam swoje poglądy. Po tym nastąpiła już seria „wystąpień” Pana Szczepanka. Po każdym Jego przyjeździe słyszałam od Pani Dyrektor, że nie się Prezesowi nie podobają: ani to, że jestem wykładawcą na szkoleniach, ani sposób prowadzenia przeze mnie spotkań jako zbyt swobodny, bo wciągający do dyskusji wszystkich uczestników spotkania itd., itd. Jednym słowem nie przypadłam Panu Prezesowi do gustu...

„Podgryzanie” mnie przez Pana Szczepanka nie skończyło się w momencie powierzenia mi pracy w Wydziale Paspportowym Departamentu Rozwoju Informatyki i Systemu Rejestrów Państwowych MSWiA. Teraz nie spodobał się artykuł dotyczący opłat skarbowych zamieszczony w biuletynie Nr 1 (26), który napisałam zaraz po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw przepisów prawnych. Przesłał więc jego kserokopię do Pani Dyrektor Kraśnickiej pisząc: „zawarte w nim treści odbiegają od ustaleń przyjętych przez MSWiA oraz Ministerstwo Finansów, przekazywanych przez pracowników nadzoru urzędów wojewódzkich kierownikom urzędów stanu cywilnego po zorganizowanym w MSWiA spotkaniu. Pragnę poinformować, że biuletyn dociera do większości urzędów stanu cywilnego w Polsce i podane w nim błędne informacje dezorientują kierowników usc. Jednocześnie chciałbym podkreślić, że osoba Pani Krystyny Gładych jest uitożsamiana z Departamentem Rozwoju Informatyki i Systemu Rejestrów Państwowych a jej artykuły jako stanowisko tegoż Departamentu”.

Chciałabym się odnieść to tego wystąpienia Pana Prezesa: Biuletyn „TECHNIKA i USC” to pismo niezależne, tak jak to stwierdził Pan Minister Burzyński, w żaden sposób nie związane z Ministerstwem. Za treść zamieszczanych w nim artykułów odpowiedzialność ponosi redakcja i autorzy zamieszczający tam swoje poglądy. Pisząc więc artykuł dotyczący opłat skar-

bowych przedstawiłam – jak zawsze - własny ogląd zagadnienia. Opierałam się przede wszystkim na treści omawianych aktów prawnych a także na swoim wieloletnim doświadczeniu w pracy zawodowej, pracach legislacyjnych, kontrolach w usc. Nie ingeruję w politykę departamentu czy jego ustalenia w zakresie rejestracji stanu cywilnego, bo od polityki jest Dyrektor Departamentu. Moje zdanie jest moim prywatnym zdaniem, jako Krystyny Gładych, członka Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP, bo takim też jestem. - Deklarację członkowską składałam na ręce I Prezesa Pana Adka Kotuły. Można mnie lubić, bądź nie, można moje poglądy akceptować, bądź nie, można z nimi polemizować na łamach naszego pisma, bo po to między innymi ono istnieje, ale wypisywanie takich rzeczy do moich przełożonych, to już chyba nie przystoi. Ani Kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego ze Zgiezra, ani Prezesowi Stowarzyszenia. Wypisywanie, że artykuły w biuletynie dezorganizują pracę kierowników usc. obraża nie tylko mnie, ale przede wszystkim kierowników urzędów stanu cywilnego, którzy potrafią odróżnić, w przeciwieństwie do Pana Prezesa, własne zdanie autorów artykułów od poleceń służbowych, zawartych w urzędowych pismach.

Z wielką więc troską patrzę na to nasze Stowarzyszenie. Co stało się z tak pięknymi założeniami zawartymi w jego Statucie? Stowarzyszenie już nie łączy ludzi a dzieli, powoduje, że niektórzy jego członkowie pozostający we władzach czują się ponad resztą członków, o przyjaźni i wzajemnej pomocy trudno nieraz mówić. Nie widać już tej dobrej pracy, którą tak misternie układał Pan Adek Kotuła. Sekcja Polska Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego została powołana uchwałą rządową w II kwartale 1999 r. Na temat pracy tej Sekcji nie ma żadnych informacji w naszym piśmie. Czyżby udział w pracach tej Sekcji Pana Prezesa ograniczał się tylko do corocznych wyjazdów na międzynarodowe posiedzenia Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego? MKSC opracowała prawie 30 konwencji. Wiele z nich, gdyby zostały przyjęte przez Polskę, ułatwiłoby pracę polskich urzędów stanu cywilnego, jak np. konwencja o nietłumaczeniu imion i nazwisk.

Mam jak najgorsze przeczuca o odnośnie postępowania Stowarzyszenia na terenie ministerstwa, bo przecież poprzez jego Prezesa widziane jest całe Stowarzyszenie; i nie chciałabym doczekać czasów, kiedy to na słowo „Stowarzyszenie” będą zamykały się wszystkie drzwi.

Pozostawiam ten artykuł jako otwarcie dyskusji na łamach naszego pisma. Ciekawa jestem, jakie są Państwa odczucia odnośnie postępowania Pana Prezesa, jak oceniacie pracę Stowarzyszenia u progu upływu kadencji jego władz?

Krystyna Gładych



Z dniem pierwszego stycznia 2001 r. weszła w życie ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. o repatriacji. Ustawa ta nie dotyczy bezpośrednio kierowników urzędów stanu cywilnego, lecz z uwagi na fakt, że spotykają się oni z repatriantami przy wypisywaniu zagranicznych aktów stanu cywilnego warto zapoznać się z pojęciami zawartymi w tej ustawie oraz trybem uzyskania obywatelstwa polskiego na podstawie tej ustawy. Repatriantem jest osoba polskiego pochodzenia, która przybyła do Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie umowy repatriacyjnej z zamiarem osiedlenia się na stałe (art.1 ust.2). Wraz z repatriantem przybywa najczęściej jego najbliższa rodzina, za którą ww. ustawa uważa małżonka oraz niepełnoletnie dzieci pozostające pod władzą rodzicielską. Nabycie obywatelstwa polskiego z mocy prawa następuje z chwilą przekroczenia granicy Rzeczypospolitej Polskiej pod warunkiem, że osoba ją przekraczająca posiada wizę repatriacyjną (art.4). Wizę taką wydaje konsul osobom polskiego pochodzenia, deklarującym narodowość polską pod warunkiem spełnienia dwóch warunków:

- 1)co najmniej jedno z rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków było narodowości polskiej,
- 2)osoba wykaże swój związek z polskością w szczególności przez pielęgnowanie polskiej mowy, polskich tradycji i zwyczajów.

Za osobę polskiego pochodzenia ustawa uznaje również osobę deklarującą narodowość polską, która posiadała w przeszłości obywatelstwo polskie lub co najmniej jedno z jej rodziców lub dziadków albo dwoje pradziadków posiadało obywatelstwo polskie i osoba ta pielęgnuje polskie tradycje i zwyczaje.

Dokumentami potwierdzającymi polskie pochodzenie mogą być wydane przez polskie władze państwowe lub kościelne, albo też władze byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich dokumenty, dotyczące

osoby ubiegającej się o wizę repatriacyjną, a także dokumenty dotyczące rodziców, dziadków i pradziadków. Ustawa w artykule 6 podaje rodzaje tych dokumentów; są nimi:

- polskie dokumenty tożsamości,
- akty stanu cywilnego lub ich odpisy albo metryki chrztu poświadczające związek z polskością,
- dokumenty potwierdzające odbycie służby wojskowej w Wojsku Polskim zawierające wpis informacyjny o narodowości polskiej,
- dokumenty potwierdzające fakt repatriacji lub uwięzienia, zawierające wpis o narodowości polskiej,
- dokumenty tożsamości lub inne dokumenty urzędowe zawierające wpis informujący o narodowości polskiej.

Polskie pochodzenie stwierdzają również dokumenty informujące o narodowości polskiej a dotyczące rehabilitacji osoby deportowanej, prześladowanej ze względu na jej polskie pochodzenie. Obywatelstwo polskie w drodze repatriacji nabywa dziecko repatrianta lub repatriantów, pozostające pod władzą rodzicielską. Gdy dziecko ukończyło lat 16 do nabycia obywatelstwa polskiego potrzebna jest jego zgoda (art.7 ust.3).

Bezwzględny zakaz wydawania wiz repatriacyjnych (art.8) dotyczy osób, które:

- utraciły obywatelstwo polskie nabyte w drodze repatriacji na podstawie niniejszej ustawy,
- repatriowały się z terytorium Rzeczypospolitej Polskiej albo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na podstawie umów repatriacyjnych zawartych w latach 1944-1957 przez Rzeczpospolitą Polską albo przez Polską Rzeczpospolitą Ludową z Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką, Ukrainą Socjalistyczną Republiką Radziecką i Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich do jednego z państw będących stroną tych umów,
- w czasie pobytu poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej działały na



szkodę podstawowych interesów Rzeczypospolitej Polskiej,

- uczestniczyły, bądź uczestniczą w łamaniu praw człowieka.

Ustawa z dnia 20 lipca 2000 r. ma określony zasięg terytorialny. Artykuł 9 dopuszcza możliwość wydania wizy repatriacyjnej osobie polskiego pochodzenia, która przed dniem wejścia w życie ustawy zamieszkiwała na stałe na terytorium obecnej Republiki Armenii, Republiki Azerbejdżańskiej, Republiki Gruzji, Republiki Kazachstanu, Republiki Kyrgyjskiej, Republiki Tadżykistanu, Republiki Turkmenistanu, Republiki Uzbekistanu albo azjatyckiej części Federacji Rosyjskiej.

W sytuacji, gdy osoba pragnąca repatriować się do naszego kraju nie posiada w nim mieszkania, w którym mogłaby zamieszkać oraz środków utrzymania – konsul wydaje decyzję o przyrzeczeniu wydania wizy repatriacyjnej. Decyzję konsula może uchylić w ciągu 10 lat minister spraw zagranicznych, jeżeli:

- osoba polskiego pochodzenia zostanie w tym okresie skazana w Rzeczypospolitej Polskiej prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne na karę co najmniej roku pozbawienia wolności, lub

- osoba polskiego pochodzenia zostanie w tym okresie skazana poza granicami kraju prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne, będące zbrodnią w rozumieniu prawa polskiego, na karę co najmniej roku pozbawienia wolności, lub
- dowody, na podstawie których ustalono istotne dla sprawy okoliczności faktyczne okazały się fałszywe, albo
- decyzja została wydana w wyniku przestępstwa, albo
- wyjdą na jaw istotne dla sprawy nowe okoliczności faktyczne lub nowe dowody istniejące w dniu wydania decyzji, nieznane organowi który wydał decyzję.

Konsul wydaje wizę repatriacyjną po przedstawieniu dowodu, że osoba pragnąca osiedlić się na stałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej ma zapewnione mieszkanie i źródło utrzymania.

- Dowodem potwierdzającym zapewnienie warunków do osiedlenia się jest:
- uchwała rady gminy zawierająca zobowiązanie zapewnienia warunków do osiedlenia przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy,
 - oświadczenie osoby fizycznej, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej, sporządzone w formie aktu notarialnego, zawierające zobowiązanie zapewnienia warunków do osiedlenia się przez okres nie krótszy niż 12 miesięcy.

Nie jest wymagany dowód potwierdzający źródło utrzymania, jeżeli dotyczy to osoby, której przysługują uprawnienia emerytalne lub rentowe w rozumieniu prawa polskiego. Ustawa o repatriacji dotyczy tylko osób, które w tym trybie nabywają obywatelstwo polskie. Jeżeli małżonek repatrianta nie jest osobą polskiego pochodzenia, jego osiedlenie na terytorium państwa polskiego może nastąpić po uzyskaniu zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, tak jak każdego innego cudzoziemca. Zezwolenie takie wydaje lub odmawia jego wydania minister spraw wewnętrznych i administracji.

Oprócz nadania obywatelstwa polskiego z mocy prawa na podstawie wizy repatriacyjnej, z chwilą przekroczenia gra-

nicy Rzeczypospolitej Polskiej ustawa wprowadziła instytucję „uznanie za repatrianta”. Za repatrianta, zgodnie z art.16 ustawy, może być uznana osoba, która spełnia następujące warunki:

- jest pochodzenia polskiego,
- przed dniem wejścia w życie ustawy zamieszkiwała na stałe na terytorium obecnych republik b. ZSRR, (art.9)
- nie zachodzą okoliczności odmowy wydania wizy repatriacyjnej (art.8),
- przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony, udzielony w związku z pobieraniem nauki w szkole wyższej, jako stypendysta strony polskiej, na podstawie przepisów o podejmowaniu i odbywaniu studiów przez osoby nie będące obywatelami polskimi,
- złoży wniosek do wojewody w terminie 12 miesięcy od ukończenia szkoły wyższej.

Decyzję o uznaniu za repatrianta wydaje wojewoda. Uznanie za repatrianta powoduje, że przy ustalaniu prawa tej osoby do świadczeń emerytalnych i rentowych oraz ich wysokości w Rzeczypospolitej Polskiej okresy zatrudnienia za granicą uwzględnia się jako okresy składkowe.

Repatriantom oraz członkom ich najbliższej rodziny, którzy przybywają do naszego kraju, udziela się pomocy ze środków budżetu państwa. Pomoc ta dotyczy:

- pokrycia kosztów przejazdu od najbliższej stacji jego miejsca zamieszkania za granicą do stacji kolejowej do miejsca zamieszkania w kraju (cena biletu kolejowego II klasy osoby i jej mienia),
- zagospodarowanie i bieżące utrzymanie w wysokości dwukrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia,
- pokrycie kosztów związanych z podjęciem nauki przez dziecko w wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia,
- pokrycie kosztów związanych z adaptacją lokalu mieszkalnego.

Osobie, której wydano decyzję o przyznaniu wizy repatriacyjnej, konsul może zapewnić pokrycie kosztów kursu nauki

języka polskiego, jeżeli osoba ta nie zna naszego języka (art.18).

Oprócz pomocy finansowej z budżetu państwa dla repatriantów, której wysokość określa ustawa, pomoc może być również udzielona przez jednostki samorządu terytorialnego. Formy, wysokość i tryb przyznania pomocy określają same gminy w miarę swoich możliwości.

Na ten cel gminy uzyskują dotacje celowe z budżetu państwa na podstawie porozumienia zawartego z właściwym wojewodą. Pomoc materialna gminy dla repatriantów, oprócz zabezpieczenia mieszkania dotyczy także zapewnienia źródła utrzymania.

Gmina może refundować część kosztów poniesionych na:

- wynagrodzenia, nagrody i składki na ubezpieczenie społeczne,
- wyposażenie stanowiska pracy,
- szkolenie zawodowe repatrianta.

Zarząd gminy może dokonywać, przez okres do 24 miesięcy, zwrotu poniesionych przez pracodawcę kosztów wynagrodzenia, nagród, składek na ubezpieczenie społeczne, pod warunkiem zatrudnienia repatrianta na okres co najmniej 48 miesięcy w pełnym wymiarze czasu pracy (art.24). Taki sam okres zatrudnienia repatrianta powoduje, że pracodawca może uzyskać od gminy zwrot nakładów poniesionych na wyposażenie stanowiska pracy dla repatrianta (art.25). Za przeszkolenie repatrianta pracodawca otrzymuje zwrot kosztów szkolenia w wysokości trzykrotnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (art.26 ust.2).

Gminy organizujące formy aktywności zawodowej repatriantów otrzymują dotacje celowe ze środków wyodrębnionych na ten cel w budżetach wojewodów.

Minister spraw wewnętrznych i administracji prowadzi ewidencję lokali mieszkalnych i źródeł utrzymania dla repatriantów na podstawie uchwał gmin i oświadczeń. Do właściwości ministra należy też prowadzenie ewidencji osób ubiegających się o wydanie wizy repatriacyjnej i członków ich rodzin.

Dane z ewidencji udostępniane są za pośrednictwem konsula Rzeczypospolitej Polskiej osobom, którym wydano de-

cyzję o przyrzeczeniu wydania wizy repatriacyjnej. W pierwszej kolejności dane powinny być udostępnione osobom deportowanym i prześladowanym z przyczyn narodowościowych lub politycznych, których wiek i zły stan zdrowia uzasadniają szybką repatriację do Rzeczypospolitej Polskiej.

Minister spraw wewnętrznych i administracji prowadzi centralny rejestr wniosków, decyzji i postanowień wydanych w sprawach:

- o wydanie wizy repatriacyjnej,
- o wydanie zezwolenia na zamieszkanie na czas oznaczony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,
- o udzielenie pomocy repatriantom ze środków budżetu państwa.

Ustawa o repatriacji w art.41 przyznaje osobom, które przed dniem wejścia w życie ustawy nabyły obywatelstwo polskie na podstawie przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o obywatelstwie polskim, status repatrianta pod warunkiem, że osoby te:

- złożyły w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy wnioski o uznanie za repatrianta do wojewody właściwego ze względu na miejsce zamieszkania,
- były w dniu uzyskania zezwolenia na osiedlenie się na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obywatelami

Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich lub jednego z państw powstałych po jego rozpadzie,

- są polskiego pochodzenia.
- Za repatrianta może być również uznana osoba spełniająca łącznie następujące warunki:
- złoży w terminie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy wnioski o uznanie za repatrianta do właściwego wojewody ze względu na miejsce zamieszkania,
 - jest pochodzenia polskiego,
 - przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na osiedlenie się,
 - do 1991 r. zamieszkiwała na stałe, przez co najmniej 5 lat na terytorium o którym mowa w art.9,
 - nie zachodzą co do niej okoliczności o których mowa w art.8 ustawy.

Celem zabezpieczenia prawidłowego wykonania postanowień ustawy, na Radę Ministrów został nałożony obowiązek ustanowienia Pełnomocnika Rządu do spraw Repatriacji w terminie 60 dni od dnia ogłoszenia ustawy. Pełnomocnik będzie podejmował działania konieczne dla realizacji przepisów ustawy, ze szczególnym uwzględnieniem repatriacji z azjatyckich terenów byłego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

Pierwszą więc osobą, z którą spotyka się osoba przybywająca z terenów, o których jest mowa w ustawie o repatriacji jest kierownik urzędu stanu cywilnego, jako że pierwszą czynnością tej osoby jest wpisanie zagranicznych aktów stanu cywilnego. Kierownik urzędu stanu cywilnego jest osobą najważniejszą. To on pomaga repatriantom napisać wnioski o wpisanie dokumentu zagranicznego do polskich ksiąg stanu cywilnego, często wskazuje osobę tłumacza, pomaga wyjaśnić rozbieżności w różnych dokumentach zagranicznych. Po wpisaniu zagranicznych dokumentów przesyła odpisy skrócone aktów stanu cywilnego komórkom ewidencji ludności celem założenia karty osobowej mieszkańca, nadania numeru ewidencyjnego PESEL i dokonania zameldowania pod wskazanym adresem. Po dokonaniu tych czynności, jeżeli już repatriant – obywatel polski pragnie zmienić imię lub dostosować pisownie nazwiska do zasad języka polskiego, pomaga w wystąpieniu do właściwego starosty. Stąd też osoby osiedlające się na terenie Rzeczypospolitej Polskiej darzą kierowników urzędów stanu cywilnego dużym szacunkiem, powierzając im swoje osobiste sprawy życiowe.

Krystyna Gładych



Koniec naszych kłopotów z samorządowymi kolegami odwoławczymi rozpatrującymi odwołania od decyzji kierowników urzędów stanu cywilnego i starostów. Mamy nareszcie zapis ustawowy o uprawnieniach wojewodów w zakresie rejestracji stanu cywilnego oraz zmiany imion i nazwisk.

A stało się to dzięki zmianie art.8 ustawy z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U.Nr 36, poz.180 z późn. zmianami) i zmianie art.11a ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk (tekst jednolity Dz.U. z 1963 r. Nr 59, poz.328 z późn. zmianami).

W ustawie z dnia 11 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o ewidencji ludności i dowodach osobistych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U.Nr 43, poz.476) - art.3 otrzymał brzmienie:

„W ustawie z dnia 29 września 1986 r. - Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36, poz.180, w art.8 wprowadza się następujące zmiany:

1) ust.1 otrzymuje brzmienie:

1. Nadzór nad rejestracją stanu cywilnego sprawuje minister właściwy do spraw administracji publicznej na zasadach

określonych w odrębnych przepisach,

2) po ust.2 dodaje się ust.3 i 4 w brzmieniu:

3. Wojewodowie sprawują nadzór nad działalnością urzędów stanu cywilnego w zakresie realizacji obowiązków określonych w ustawie.

4. Wojewoda jest organem odwoławczym od orzeczeń administracyjnych wydanych na podstawie ustawy.”

Art.4 ustawy z dnia 11 kwietnia 2001 r. otrzymał brzmienie:

„W ustawie z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk (Dz.U. z 1963 r. Nr 59, poz.328) w art.11a dotychczasową treść oznacza się jako ust.1 i dodaje się ust.2 i 3 w brzmieniu:

2. Wojewodowie sprawują nadzór nad działalnością organów powiatu w zakresie realizacji obowiązków określonych w ustawie.

3. Wojewoda jest organem odwoławczym od orzeczeń administracyjnych wydawanych przez organy powiatu na podstawie ustawy.”

Krystyna Gładych



Ustawa z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk (tekst jednolity - Dz.U. z 1963 r. Nr 59, poz.328), nie jest ustawą nową, obowiązuje już prawie 45 lat a jednak wciąż powoduje trudności odnośnie jej stosowania, czego wyrazem jest sprawa, którą przedstawię poniżej.

Kierownik dużego urzędu stanu cywilnego, w którego zakres kompetencji wchodzi też zagadnienia zmiany imion i nazwisk, zwrócił się do starosty X w województwie mazowieckim z następującą sprawą:

„Na terenie Waszego Starostwa w Zakładzie Karnym w ... znajduje się Pan ... prawdopodobnie stały mieszkaniec miasta Zwrócił się on do tutejszego Urzędu Stanu Cywilnego, który w imieniu Starosty (...) rozpatruje sprawy dotyczące zmian imion i nazwisk, z prośbą o zmianę swojego nazwiska.

W ramach pomocy prawnej uprzednie prosimy o dotarcie do osadzonego i przyjęcie kompletu dokumentów wraz z opłatami.

Szczególnie zależy nam na prawidłowo napisanym wniosku z logicznym uzasadnieniem. W załączeniu przesyłamy korespondencję zainteresowanego.

Za załatwienie sprawy serdecznie dziękujemy”.

Chodziło więc o to, aby starosta pomógł człowiekowi, który odbywa karę pozbawienia wolności (Zakład Karny ma siedzibę w mieście, w którym siedzibę ma też starosta) w prawidłowym napisaniu wniosku i skompletowaniu dokumentów. Z pisma samego zainteresowanego nie wynikało bowiem, co jest przyczyną chęci zmiany nazwiska.

Na tak sformułowane pismo, z którego w sposób nie budzący wątpliwości wynika o co prosi kierownik urzędu stanu cywilnego, starosta X odpisał:

„W odpowiedzi na pismo Nr ... z dnia ... dotyczące zmiany nazwiska Pana ... informujemy, iż w tej sprawie nie jesteśmy organem właściwym ze względu na miejsce zamieszkania wnioskodawcy (art.8 ust.2 ustawy o zmianie imion i nazwisk z dnia 15.11.1956 r.). Pan ... słusznie zatem w prośbie wskazał starostę miasta

Jeśli chodzi o procedurę dotyczącą zmiany nazwiska potrzebne jest:

- podanie (prośba) wraz z logicznym uzasadnieniem zmiany nazwiska (na podaniu powinny być przyklejone znaczki skarbowe: 5 zł za podanie i 0,50 zł za każdy załącznik do podania),
- oryginał zupełnego aktu urodzenia,
- pisemna zgoda matki wyrażona w obecności pracownika urzędu by syn przyjął jej panięskie nazwisko.

W tym konkretnym przypadku dodatkowo potrzebne jest:

- potwierdzenie informacji czy wnioskodawca przebywa w Zakładzie Karnym,
- (zgodnie z art.3 ust.1 ww. ustawy) wywiad środowiskowy - gdy zachodzi obawa, że wnioskodawca ubiega się o zmianę nazwiska w zamiarze ułatwienia sobie działalności przestępczej.

W związku z powyższym proszę kontaktować się bezpośrednio z Naczelnikiem Zakładu Karnego ul. ...”.

W całej tej sprawie starosta X nie zrozumiał chyba o co chodzi. Kierownik urzędu stanu cywilnego prosił o podjęcie działań w ramach pomocy prawnej a w zamian został pouczone - co w ogóle nie powinno mieć miejsca - jak należy załatwiać sprawę zmiany nazwiska, i to pouczone błędnie.

W akapicie drugim, mówiącym o tym co jest potrzebne w procedurze zmiany nazwiska, starosta X wska-

zuje na „oryginał zupełnego aktu urodzenia”. Sama jestem ciekawa, co to za dokument? Ustawa z dnia 29 września 1986 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz.U. Nr 36, poz.180 z późn. zmianami) nie przewiduje takiego dokumentu. Art.7 ww. ustawy w ust.1 określa, że czynności z zakresu rejestracji stanu cywilnego dokonuje się w formie:

- 1)aktu stanu cywilnego,
- 2)decyzji,
- 3)postanowień w sprawach określonych w art.24, 25 i 89.

W art.79 Prawa o aktach stanu cywilnego wymienione są dokumenty, które wydaje się z ksiąg stanu cywilnego:

- 1)odpisy zupełne i skrócone aktów stanu cywilnego,
- 2)zaświadczenia o dokonanych w księgach stanu cywilnego wpisach lub o ich braku,
- 3)zaświadczenia o zaginięciu lub zniszczeniu księgi stanu cywilnego.

W akapicie trzecim starosta X żąda „pisemnej zgody matki wyrażonej w obecności pracownika urzędu, by syn przyjął jej panięskie nazwisko”. W tym miejscu można zapytać, co to jest nazwisko panięskie. Jeżeli pisze się pismo urzędowe to nie można operować wyrazami potocznymi i to już dawno nieaktualnymi. Nazwisko matki, to które zostało wpisane do jej aktu urodzenia w chwili jego sporządzenia, to nazwisko rodowe. W sytuacji, gdy matka wnioskodawcy pozostaje lub pozostawała w związku małżeńskim, oprócz nazwiska rodowego może posiadać nazwisko, które wybrała sobie poprzez oświadczenie składane przy składaniu oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński. Będzie miała wówczas dwa nazwiska: rodowe i wynikające z aktu małżeństwa, które można określić jako nazwisko nabyte.

Nie wiadomo natomiast skąd u starosty X wziął się pomysł żądania

zgody matki na „przyjęcie jej nazwiska panińskiego”.

Po pierwsze: W trybie ustawy o zmianie imion i nazwisk nie ma czynności przyjmowania nazwiska. Art.1 ust.1 ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o zmianie imion i nazwisk stanowi:

„Zmiana imienia lub nazwiska obywatela polskiego na inne wskazane przez niego imię i nazwisko może nastąpić na jego wniosek na zasadach określonych w przepisach niniejszej ustawy”.

Z zapisu tego artykułu w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że obywatel polski może życzyć sobie zmiany obecnie noszonego nazwiska (lub nazwiska rodowego) na inne wskazane przez niego nazwisko. Zmiana nazwiska w trybie administracyjnym nie powoduje u osoby żadnych zmian w jej stanie cywilnym, nie jest też związana z jej pochodzenie od konkretnej kobiety czy konkretnego mężczyzny. Stąd też nie można operować terminologią „przyjęcia nazwiska po kimś”. Niezależnie od tego, czy osoba ubiegająca się o zmianę nazwiska pragnie zmienić nazwisko, które jej aktualnie przysługuje na nazwisko, które sobie wymyśliła czy na nazwisko, które nosi, czy nosił członek jej rodziny - w rozumieniu ustawy o zmianie imion i nazwisk jest to zawsze zmiana nazwiska.

Po drugie: Skąd w żądaniu starosty X pomysł żądania zgody matki jako warunku zmiany nazwiska pełnoletniego syna - też nie wiadomo. Zgoda rodziców na zmianę nazwiska dziecka, która jest zawarta w ustawie o zmianie imion i nazwisk dotyczy wyłącznie dziecka małoletniego. Wynika to z art.5 w brzmieniu:

- 1) „Zmiana nazwiska obojga rodziców rozciąga się na małoletnie dzieci.
- 2) Jeżeli zmiana nazwiska dotyczy tylko jednego z rodziców, rozciągnięcie jej na małoletnie dziecko wymaga zgody drugiego z rodziców, chyba że nie ma on pełnej zdolności do czynności prawnych, nie żyje lub nie jest znany albo że jest pozbawiony

władzy rodzicielskiej. Gdy dziecko ukończyło 14 lat, potrzebna jest również jego zgoda.

- 3) W razie braku porozumienia między rodzicami każde z nich może zwrócić się o rozstrzygnięcie do władzy opiekuńczej. Decyzja co do zmiany nazwiska małoletniego dziecka zapada po uprawomocnieniu się postanowienia władzy opiekuńczej.
- 4) Przepisy ust.2 i 3 stosuje się odpowiednio w przypadku, gdy zmiana nazwiska ma dotyczyć małoletniego dziecka. Z wnioskiem o zmianę nazwiska małoletniego dziecka występuje przedstawiciel ustawowy.”

Zacytowałam treść artykułu 5 w całości, aby pokazać, iż żaden ustęp artykułu 5 - a tylko ten artykuł mówi o zgodzie rodziców dziecka lub władzy opiekuńczej - nie przewiduje zgody matki na zmianę nazwiska pełnoletniego dziecka.

Zdziwienie budzi też informacja o sprawdzeniu czy wnioskodawca przebywa w Zakładzie Karnym, skoro właśnie z tego Zakładu wnioskodawca wysłał pismo i o tym fakcie kierownik urzędu stanu cywilnego informuje starostę, oraz o przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego celem sprawdzenia czy wnioskodawca ubiega się o zmianę nazwiska w zamiarze ułatwienia sobie działalności przestępczej.

Po co wywiad środowiskowy, skoro wnioskodawca odbywa karę pozbawienia wolności i to nie w miejscu zamieszkania a w miejscowości oddalonej o przeszło 200 km. W miejscu zamieszkania może nawet nie ma wiadomości o skazaniu. Przepis art.3 ust.1 ustawy o zmianie imion i nazwisk mówiący, że wniosek o zmianę nazwiska nie podlega uwzględnieniu gdy zachodzi uzasadniona obawa, że wnioskodawca ubiega się o zmianę nazwiska w zamiarze ułatwienia sobie działalności przestępczej albo uchylenia się od odpowiedzialności cywilnej lub karnej, jest przepisem, który nie uległ zmianie od 1956 r. Nie było jeszcze Kart Osobowych Mieszkańca, na

których odnotowuje się wszelkie zmiany dotyczące danych osobowych człowieka, jego stanu cywilnego, danych dotyczących współmałżonka. W chwili obecnej nie ma takiej możliwości, aby człowiek po zmianie nazwiska był nie do odnalezienia. Jest tyle rejestrów, w których zmiana nazwiska jest odnotowywana: akty stanu cywilnego, Karty Osobowe Mieszkańca, rejestry ewidencji wojskowej, Centralny Rejestr Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości. Istnieje numer PESEL nadawany osobie, w chwili zakładania KOM i niezależnie jakim nazwiskiem i imieniem posługuje się osoba, ile razy zmieniała swe dane osobowe decyzją administracyjną, to numer ten nie ulega zmianie. Zmiana numeru ewidencyjnego następuje tylko w jednym przypadku a mianowicie w chwili sporządzenia nowego aktu urodzenia dziecka w wyniku adopcji. Rozpatrując sprawę od strony organu orzekającego, tę przesłankę zawartą w art.3 ust.1 ustawy trudno byłoby udowodnić. Żaden wnioskodawca nie przyzna się, iż pragnie zmienić swoje nazwisko aby uniknąć np. płacenia alimentów, czy też dlatego, że planuje „skok” na bank. W sytuacji natomiast, gdy organ orzekający uzna zasadność zmiany nazwiska i dokona tej zmiany - w przypadku osoby odbywającej karę pozbawienia wolności można przesłać zawiadomienie o zmianie nazwiska Naczelnikowi Zakładu Karnego aby wiedział, że Kowalski to już nie Kowalski a Pilaszkievicz.

Zdaję sobie sprawę z faktu, iż pracownicy starostw mają ogrom pracy. Przecież oprócz zmiany imion i nazwisk zajmują się jeszcze obywatelstwem, zbiórkami, stowarzyszeniami i faktycznie ta ilość spraw może nie pozwolić im na wyjście poza teren urzędu. I ewentualnie taki powód braku pomocy prawnej należało podać kierownikowi urzędu stanu cywilnego, a nie poucażać go o sposobie załatwienia sprawy.

Krystyna Gładych

GALERIA USC



CHORZÓW



Chorzowski Urząd Stanu Cywilnego zlokalizowany jest w oddzielnym budynku na terenie parku miejskiego (parku „hutniczego”), w samym centrum Górnosląskiego Okręgu Przemysłowego.

Sporządza się tu średnio w roku

- 1000 aktów urodzeń
- 600 aktów małżeństw
- 1600 aktów zgonów.

W urzędzie pracuje osiem osób. Kierownikiem USC w Chorzowie jest Benedykt Kiwic, zastępcami kierownika panie Honorata Krzyż i Urszula Hadryś-Schaefer.

W zasobach archiwalnych chorzowskiego USC do 2000 r. znajdowało się 1191 ksiąg niemieckich (od roku 1874) oraz 1009 ksiąg polskich. W sumie liczba przechowywanych aktów sięga 720 tys. i pochodzi wyłącznie ze świeckiej rejestracji, która została wprowadzona na tych terenach w 1874 roku. Akty niemieckie dotyczą mieszkańców zamieszkujących niegdyś następujące dzielnice: Królewska Huta, Nowe Hajduki, Wielkie Hajduki, Chorzów Stary i Klimzowice.

Rejestracja cywilna polska wprowadzona została w 1923 roku, po rozstrzygnięciu plebiscytu na Śląsku. W czasie okupacji niemieckiej, w latach 1939-1945, nastąpił powrót do rejestracji w języku niemieckim.

Po wojnie, w latach 1945-1955, w Chorzowie działały 2 urzędy stanu cywilnego: Chorzów I i Chorzów II; w 1956 r. utworzono jeden USC zlokalizowany w budynku Urzędu Miejskiego. W lipcu 1964 r. otwarto w parku hutniczym Pałac Ślubów, pawilon o bardzo nowoczesnej architekturze, wsparty na tzw. kurzej stopie. Początkowo pełnił on wyłącznie funkcje reprezentacyjne, później – w 1965 r. – przeniesiono do niego cały chorzowski Urząd Stanu Cywilnego.

Od 4 lat Urząd Stanu Cywilnego - wspólnie z Chorzowskim Stowarzyszeniem Artystów, „El viva arte” i Galerią Sztuki „Atelier” - organizuje co 2 miesiące we wnętrzach sal ślubów koncerty muzyki kameralnej połączone z wernisażami malarstwa i grafiki.

W roku 1991 wprowadzono do tego urzędu system komputerowy firmy TECHNIKA z Gliwic, początkowo służący do wyszukiwania aktów w skorowidzach. W 1991 roku zastosowano tu po raz pierwszy – i to w wersji sieciowej! – komputerową rejestrację stanu cywilnego. Obecnie system liczy 8 stanowisk i pracuje w systemie Windows z bazą Oracle.

Miasto CHORZÓW

- województwo śląskie
- kod terytorialny 2463011
- liczba mieszkańców 121 850
- obszar 3360 ha



Wnętrza USC Chorzów - poczekalnia



Wnętrza USC Chorzów - hall



Sala ślubów

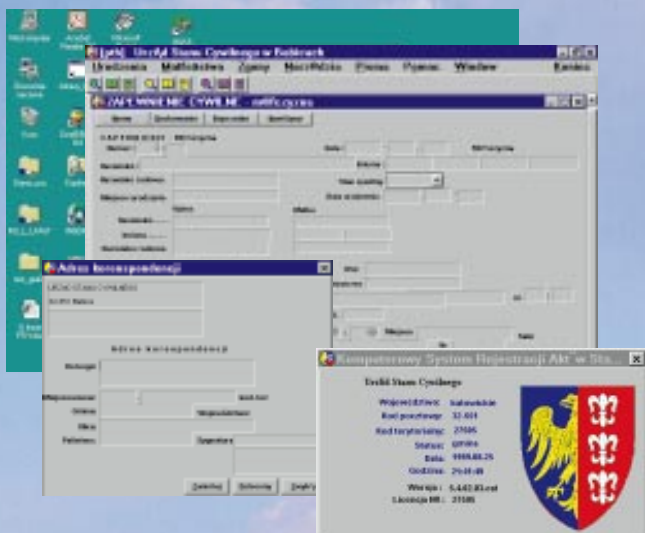
Adres USC:

41-500 Chorzów, ul. Dąbrowskiego 24
tel. (0-32) 241 12 61, faks (0-32) 241 27 49



SN_USC²⁰⁰⁰ wersja 5.60

TO W PEŁNI GRAFICZNE OPROGRAMOWANIE DLA USC



PTH „Technika” oferuje oprogramowanie SN_USC²⁰⁰⁰ dla urzędów stanu cywilnego w wersji dostosowanej do:

- ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie ustaw k.r.o., kpc., prawo o asc., itd. (uwzględniającej ustalenia konkordatu),
- ustawy o ochronie danych osobowych z dnia 29 sierpnia 1997 r.

W programie zastosowano najnowsze technologie informatyczne:

- język czwartej generacji (4GL),
- komercyjne bazy danych.

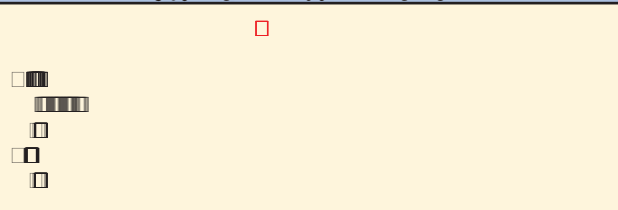
LISTA DOSTĘPNYCH FUNKCJI:

- Rejestracja zdarzeń
- Zapewnienia do ślubu
- Wzmianki dodatkowe
- Adnotacje w rubryce UWAGI
- Obsługa przypisków
- Obsługa zawiadomień
- Obsługa BEL
- Obsługa GUS
- Wyszukiwanie w skorowidzach
- Pobieranie danych z archiwum
- Decyzje
- Protokoły
- Dziennik udostępnień
- Zaświadczenia o zdolności prawnej
- Korespondencja
- Adresowanie kopert
- Indeks rzeczowy pism
- Powiązanie aktów z przypiskami
- Statystyka zdarzeń
- Katalog imion, miast
- Raportowanie pracy USC

CENY APLIKACJI

| Ceny: | licencja | upgrade |
|--------------------------------|------------------|------------------|
| 1 stanowisko | 3500 zł | 1000 zł |
| do 3 stanowisk | 5000 zł | 1500 zł |
| pow. 3 stanowisk | $3500 + n * 750$ | $1000 + n * 250$ |
| n - liczba stanowisk > 3 | | |
| CENY PROGRAMÓW URUCHAMIAJĄCYCH | | |
| Platformy | DOS* | unix |
| | WIN98 | NT |
| cena za stanowisko | 800 zł | 1200 zł |

* DOS i WIN98 - aplikacje klient/serwer lub serwery plików sieć NOVELL lub WINDOWS



NASZE OPROGRAMOWANIE ZAKUPIŁO PONAD 240 URZĘDÓW STANU CYWILNEGO W KRAJU M.IN.:

Radom, Legnica, Zielona Góra, Toruń, Lublin, Siedlce, Olsztyn, Wrocław, Poznań, Rzeszów, Tarnów, Gdańsk, Chorzów, Gliwice, Bytom, Włocławek, Zabrze, Puławy, Głogów, Cieszyn, Pszczyna, Nowy Targ, Nowa Sól, Sosnowiec, Pyrzyce, Leszno, Góra, Konin, Ciechanów, Ostrołęka, Zgierz, Elbląg, Bielsko-Biała ...